

We Srode

N<sup>ro.</sup> 116.

10. Października 1821.

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy po-  
dał do umieszczenia co następuje:

Dzierżawca Brandys z Kalwaryi, Cyr-  
kuła Wadowickiego, wspierał z godną naśl-  
dowania gorliwością i chwalebną czynnością,  
instytut chorych na oczy, który tamże zesze-  
tego lata działania swoje przedsiębrał; ponieważ  
nietylko odstąpił bezpłatnie dwóch domów do-  
syc obszernych na umieszczenie chorych, ale  
nadto dostarczał dobrowolnie słomy do ich po-  
ścieli, a nawet żywności dla tych, którzy byli  
wyraźnie ubodzy.

C. K. Rząd krajowy, oświadczyć kazał  
rzeczonemu Obywatelowi swoje wysokie zado-  
wolnienie za tak szlachetne dla ludzkości po-  
święcanie się.

## Wiadomości zagraniczne.

## Portugalia Brazylia i Algarbia.

List z Nowego-Yorku z d. 20. Sierp-  
nia umieszczony w Kuryerze Angielskim,  
donosi o nowo odkrytym spisku w Rio-de-  
Janeiro, mającym zamiar oderwać Brazylię  
od matki oyczyzny, a na którego czele miał  
być Gubernator z Rio-de-Janeiro.

## Hispania.

Gazeta Francyi zawiera z listu pisa-  
nego z Madrytu z d. 6. Września co nastę-  
puje:

Pierwsze wiadomości o wypadkach w Sa-  
ragossie sprawiły tu nadzwyczajne wrażenie.  
Rozprawy w klubie Fontanny złotéj bar-  
dzo były burzliwie w ostatnich czasach; nie  
niemogło wstrzymać wściekłości mowców re-  
wolucyjnych; atoli dzięki przedsięwziętym środ-  
kom, żadne nie zdarzyło się nieszczęście. —  
W 3. t. m. za nadejściem nadzwyczajnego goń-  
ca z Saragossy rozeszła się wieść, że Jene-  
rała Riego uwięziono; natychmiast starano się

wiadomość tę ogłosić za fałszywą. Rząd kazał  
przez dzienniki ogłosić, iż, ponieważ otrzymał  
wiadomość, że Jenerał Riego miał zamiar sta-  
nąć na czele przedsięwzięcia, które mogłoby  
było wystawić Hiszpanię na najstraszniey-  
sze nieszczęścia, a nawet wplątać onę w woj-  
nę zagraniczną, osądził za potrzebę, przezna-  
czyć Jenerałowi temu na pobyt jego warowny  
zamek Leryda, a dowództwo cywilne i woj-  
skowe powierzyć tymczasowie Naczelnikowi po-  
litycznemu D. Francisco Moreda. W d. 4.  
ciągle trwałoby jeszcze zaburzenie w stolicy z  
powodu odebranych wiadomości z Arragonii  
a od chwili iak się dowiedziano, że P. Ro-  
driguez mianowany został Ministrem Woyny,  
jeszcze się bardziej powiększyło. Obawiano  
się, aby w nocy spokojność nie była naruszo-  
ną. W rzeczy samey szalency Fontanney  
złotéj udali się do Muncypalności i pałacu  
Stanów dla żądania nayprędszego powrotu Kró-  
la do Madrytu. Wielu mowców rozstawio-  
nych na ulicy San Louis i na placu Puerto  
del sol, starało się nieustannie poburzyć lud  
do powstania; Grand Hiszpański (zapewniają, iż  
to był Xiąże del Parque) ukazał się na bal-  
konie swojego domu uzbroiony sztyletem, głos-  
no mówiąc do Ludu, iż pomimo podeszłego  
iego wieku, dosyc jeszcze czuie siły aby ugo-  
dził w serce tyrańca sztyletem, który w swoim  
trzyma rękę, i utrzymał prawa władzącego  
Ludu; pospólstwo zgromadzone okryło go  
naywiększymi oklaskami. Poczem owe pospól-  
stwo udało do Muncypalności, gdzie kilka  
członków teyże pokazało się na balkonie, chcąc  
tę kupę zniewolić do rozeyścia się; lecz na-  
stawała uporczywie na przestanie adresu Kró-  
lowi, dla zniewolenia go do powrotu do Ma-  
drytu, co gdy Muncypalność przyrzekła, roz-  
eszła się owa kupa. W istocie ułożono tako-  
wy adres i przelożono go Ministrowi spraw  
Wewnętrznych, ten przesłał go Królowi do  
S. Ildefonso, na który Król pod d. 5. dał  
odpowiedź Muncypalności przez P. Bardaxi  
Ministra spraw Wewnętrznych, iż powróci do  
Madrytu z podróży, którą przedsięwziął dla



śawnie, że Węglarze osobliwie przestrzegają tego, aby każdemu dozwolić nieograniczonej wolności tworzenia sobie religii podług swej myśli i upodobania, i zaprowadzenia obojętności w sprawie religii i iak sobie tak zgubney rzeczy nie można łatwo wystawić; staraia oni się zniewazyć i bezczęścić mękę Jezusa Chrystusa niektórymi swymi bezbożnymi obrzędami; pogardzać sakramentami Kościoła, w miejscu których zdaia się zaprowadzać inne, zbrodniczym sposobem wynalezione a nawet same tajemnice Religii Katolickiej, i obalać Stolicę Apostolską, a przeięci szczególniejszą nienawiscią, że Stolica ta ciągle się utrzymywała przy powadze naywyższej Władzy Apostolskiej\*) knią nayhaniebniejsze i naygubniejsze spiski.

»Niemniej bezbożnemi są, iak się z owych dokumentów obiawia, przepisy, które towarzystwo Węglarzy wydaie we względzie moralności, choiaż przechwała się dumnie, iż wymaga od stronników swoich, aby się starali o miłość i iakie rodzaie cnót i takowe wykonywali i naytrostliwiej wstrzymywali się od wszelkich występków. Pochlebia ono naybezwstydniej rozpasaney chuci, nauca, iż wolno iest zabiać tych, którzy nie dotrzymali przyrzeczenia, danego dla zachowania namienioney tajemnicy; i nego dla zachowania namienioney tajemnicy; i chociaż Xiążę Apostołów, Piotr, nakazuje, aby Chrześciance według woli Bożej podlegali każdemu ludzkemu porządkowi; tak Królowi mającemu naywyższą Władzę, iak i Wielkorządzcóm, szą Władzę, iak i t. d.\*\*); a Ś. Paweł przepisnie, iż każdy ulegać powinien zwierzchności, która ma nad nim Władzę\*\*\*), iednak owe towarzystwo nauca, iż wolno iest czynić powstania, i pozbawiać Władzy Królów i innych Rządzców, których z naywiększą niesprawiedliwością bez różnicy odważa się nazywać Tyranami.«

»Te i tym podobne są towarzystwa zasady i przepisy, z których poszły niedawno zrządzone we Włoszech przez owych Węglarzy zbrodnie, co tylu prawych i pobożnych mężów tak wielkiego smutku stały się przyczyną. Stosownie do tego, iako stróże Izraela, który iest Kościołem Świętym, ustanowieni, i podług urzędu Naszego pasterskiego obowiazani, powinisimy się starać, aby powierzona Nam od Boga trzoda Pańska żadney nie poniosła szkody i bysmy w tak ważney rzeczy nie zaniedbali po-

łożyć tamy usiłowaniu owych ludzi. Zniewolnis iestesmy do tego także przykładem Naszych poprzedników, ś. p. Klemensa XII. i Benedykta XIV., z których pierwszy na d. 27tym Kwietnia 1738. rozporządzeniem *In eminenti*, ostatni w d. 17. Maia 1751. rozporządzeniem *Providas*, towarzystwa znane pod imieniem: wolnych mularzy, lub *franc maçons*, lub pod innym iakowem imieniem podług różnicy ięzyka i kraioów wykłął i zakazał, towarzystwo więc Węglarzy uważać należy iako od owych pochodzące a moze co iest pewniejsza onegoż nasłodowanie. Chociaz przełożonemi Nam iuz edyktami przez Nasz Sekretaryiat surowo takowych towarzystw zakazałismy, to przecieź idąc za przykładem wspomnionych Naszych poprzedników; sądziemy potrzebę rozciąguać surowe kary przeciwko owym towarzystwóm w sposobie uroczystym, szczególnie, że tu i owdzie twierdzą Węglarze, iż nie są obiętymi obiedwoma rozporządzeniami Klemensa XII. i Benedykta XIV., i nie podlegają sądowi i karom w onych obiętym.«

»Po wysłuchaniu osobney Kongregacyi Naszych szanownych Braci, Kardynałów Świętego Kościoła Rzymskiego, i za radą ich i z własnego powodu, pewnych wiadomości i doyrzałej rozwagi, mocą Naszey zupełney Władzy Apostolskiej rozpoznalismy i postanowilismy, wspomniane towarzystwo Węglarzy, lub iakiegokolwiek innego nazwiska związki, schadzki, zgromadzenia i bractwa wykłąć i zakazać, iakoż takowe niniejszem na zawsze ważnem rozporządzeniem wyklinamy i onych zakazujemy.«

»Ztąd wszystkim i każdemu z wiernych, iakiegobądź stanu, stopnia, godności lub prerogatyw, światowym lub Xiężóm, świeckiemu lub zakonnemu Duchowieństwu, nie potrzebiąc onych poiedynczo i po nazwisku wymieniać, nakazujemy naysurowiey na mocy świętego postuszeństwa, aby żaden pod iakimbądź pozorem lub wymówką nie wyłączał siebie i nie ważył się do wspomnionego towarzystwa Węglarzy, lub iakiego innego onegoż nazwiska, wchodzić; one rozszerzać, wspierać, w swoim mieszkaniu lub domie, lub gdzie przyymować i uarywać, dozwała na przyięcie siebie w iakimbądź stopniu, bywać na ich zgromadzeniach, lub zezwalać i dopuszczać, aby się zgromadzali, onym czegokolwiek dostawiać, lub rady, pomocy, wsparcia, tak publicznie, iak prywatnie, pośrednio lub bezpośrednio, samemu lub przez innych, lub iakim innym sposobem dawać, innych upominać, uwodzić, wzywać lub namawiać, by tego towarzystwa należeli, iakimbądź sto-

\*) S. Augu. w liś. 43.

\*\*) List I. roz. 2. w. 13.

\*\*) Do Rzy. roz. 13. w. 2.

pień onego przyjmowali lub zgromadzeniom onych bywali obecnymi, lub jakimkolwiek sposobem wspierali i onym pomagali; raczej powinni oddalać się od tych towarzystw, onych związków, schadzek, bractw i zgromadzeń pod karą kłatwy, które wszyscy sprzeciwiający się powyższemu rozkazowi, bez dalszego objaśnienia, samym uczynkiem podlegają, a od której nikt nie może spodziewać się uwolnienia przez kogo innego jak tylko od Nas lub Naszego Następcy, wyjąwszy oczewistego niebezpieczeństwa śmierci. Oprócz tego zalecamy wszystkim i każdemu zachowywać sobie Nam Papieżowi Rzymskiemu i Naszym Następcom też samą karę kłatwy, aby wszystkich tych, o których więdzą, iż należą do tego towarzystwa, lub, że splamili się jakimkolwiek z wspomnianych występów donosili Biskupom, lub innym osobom, których się dotyczy.»

»Nakoniec, aby usunąć wszelki błąd, wyklinamy i odrzucamy wszystkie tak zwane Katechizmy i książki, gdzie opisano jest o Węglarzach co się dzieje w ich zgromadzeniach; równie ich statuta, ustawy, wszystkie pisma ku ich obronie, będące w obiegu tak w rękopismach, jak drukowane; zakazujemy wszystkim i każdemu z wiernych pod tą samą karą większą z podobnym warunkiem wyrzeczonym kłatwy, takowe książki lub którejkolwiek z nich czytać lub mieć u siebie, i rozkazujemy, aby takowe swoim Biskupom, lub innym, którzy do tego mają prawo wydawali.»

»Wolą jest Naszą, aby drukowanym exemplarzem tego Naszego Listu Apostolskiego, podpisany przez publicznego Notaryusza i opatrzoną pieczęcią osoby mającej godność Kościelną, za pokazaniem onych też sama dawana była wiara jak oryginałowi.»

»Niechaj się przeto nikt nie waży, postępować zuchwale przeciwko temu Naszemu Listowi, obymującemu Nasze oświadczenie, potępienie, rozkaz, zakaz i kłatwę. Gdyby się jednak kto poważył to uczynić, niechaj wie, iż przez to sciążą na siebie gniew Wszemogącego Boga i Jego ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła.»

»Dan w Rzymie przy kościele S. Maria Maggiore, w roku zbawienia, Tysiąc osmsetnym dwudziestym pierwszym dnia trzy-

nastego Września, Naszego panowania Papieżkiego w roku dwudziestym drugim.»

J. Card. Pro-Datarius      H. Card. Consalvi.  
Vice-Decania D. Testa.

Loco † Plumbi.

F. Lavizzarius.

## Królestwo Sardyńskie.

Dziennik Obojczy Sycylii (*Giornale del Regno delle due Sicilie*) prostaie artykuł umieszczony w gazetach Paryżkich jakoby w wojsku Austriackiem zajmującym te kraje dużo ludzi umierało. W przeciągu sześciu miesięcy, od czasu jak wojska te stoją w Królestwie, umarło zaledwie 500 ludzi.

## N i e m c y.

Gazeta polityczna wychodząca w Monachium zawiera z d. 24. z. m. co następuje: »Dnia wczorayszego przed południem po Nabożeństwie w kościele Metropolitalnym P. Maryi i kazaniu stosownem do uroczystości dnia, odczytał Pronotaryusz Stolicy Apostolskiej w obecności Nuncjusza Papieżkiego P. Serra Xięcia di Cassano bullę opisującą, poczem nastąpiło uroczyste *Te Deum*, podczas którego słyszeć się dały wszystkie dzwony w mieście.»

## R o s s y i a.

Z Wilna d. 14. Września. — Jenerał piechoty Hrabia Miłoradowicz udarowany został znakami brylantowemi orderu S. Jerdrzeja, w nagrodzie odznaczających się dla oyczyny zasług i na okazanie szczególniejszej dla niego łaski Monarszey.

Jenerał Major Muchin, w nagrodę odznaczający się gorliwością w służbie mianowany kawalerem orderu Ś. Władzimierza 2. klasy wielkiego krzyża.

Koniuszy Dworu J. C. M. Xiężę Dołhorki, na okazanie zadowolenia Cesarza Jegości z zawiadostwa powierzonego mu wdziału, mianowany kawalerem orderu Ś. Anny 1szej klasy.

Z Wilna dnia 16. Września. — Córki Jenerał Adjutantów: Goleniszczewa-Kutuzowa Elżbieta, Bałaszowa Anna, i Hrabia Komarowskiego Anna; Jenerał Porucznika Hrabiego Karola Liwena Karolina; Radey tajnego Barona Trojła Maryia, i Radey Stanu Karanzina Zofia; naylaskawiey mianowane freylinami Dworu NN. Cezarzowych.